

ZACHĘTA DO TŁUMACZENIA  
NA JĘZYK POLSKI DZIEŁA  
POLIHISTORA GABRIELA  
RZĄCZYŃSKIEGO PT. *HISTORIA  
NATURALIS CURIOSA REGNI  
POLONIÆ, MAGNI DUCATUS  
LITUANIÆ, ANNEXARUMQUE  
PROVINCiarUM, IN TRACTATUS  
XX DIVISA* Z 1721 ROKU

*Classica Wratislaviensia. Series Altera* 1 (2023)

<https://doi.org/10.19195/2956-8897.1.10>

*Keywords: translation – Latin – natural environment of Poland – Grand Duchy of Lithuania – Sandomierz – Gdańsk – disaster – medicine – 18th century*

## Abstract

***AN ENCOURAGEMENT TO TRANSLATE THE OPUS  
OF THE POLYMATH GABRIEL RZĄCZYŃSKI ENTITLED  
HISTORIA NATURALIS CURIOSA REGNI POLONIÆ, MAGNI  
DUCATUS LITUANIÆ, ANNEXARUMQUE PROVINCiarUM,  
IN TRACTATUS XX DIVISA FROM 1721 INTO POLISH***

Gabriel Rzączyński's *Historia naturalis curiosa*, composed of twenty treatises, published in 1721 in Sandomierz, has been a source of information about the Polish–Lithuanian Commonwealth (Res Publica Utriusque Nationis) for many years, and one of the most extensive attempts to characterize the natural environment of the country. It also contains information on histori-

cal events that involved the natural world and the state of knowledge and medical practice in Poland and Lithuania. *Historia* has also been the subject of many secondary studies and historiographical analyses, but has not yet been translated into its author's native language. A concise description of its content and a discussion of its importance for academic reflection are intended as an encouragement to translate the opus into the languages of the nationalities that formed the state at that time.

W czasach I Rzeczypospolitej Sandomierz, miasto królewskie i siedziba wojewody sandomierskiego, miał duże znaczenie dla kultury polskiej, zwłaszcza w rozległej części Małopolski, począwszy od środkowego biegu Pilicy w rejonie Przedborza, przez Radom oraz Stężycę (nad Wisłą) i Lubelszczyznę aż po Pogórze Karpackie w okolicach Tarnowa i Pilzna — taki był zasięg województwa sandomierskiego. Jednym z zachowanych do czasów obecnych dowodów na znaczenie Sandomierza jako ośrodka naukowego przed pierwszym rozbiorem Polski jest wydane w tym mieście, w 1721 roku, dzieło G. Rzączyńskiego pt. *Historia naturalis curiosa Regni Poloniae, Magni Ducatus Lituaniae, annexarumque provinciarum, in tractatus XX divisa: Ex scriptoribus probatis, fervata primigenia eorum phrasi in locis plurimis, ex M. S. S. variis, Testibus oculatis, relationibus fide dignis, experimentis, desumpta Operâ P. Gabrielis Rzaczyński Soc. Jesu*<sup>1</sup>. Dawniej miało ono naśladowców i powoływali się na nie znani naukowcy (K. Linneusz, G. Buffon), a Komisja Edukacji Narodowej zalecała korzystanie z niego na wykładach historii naturalnej<sup>2</sup>. Opis twórczości naukowej Rzączyńskiego był treścią popularyzującej ją pracy *Essais sur l'histoire litteraire de Pologne* J.C. Dubois wydanej w Berlinie w 1788 roku, a w 1921 roku w Sandomierzu, na ścianie Collegium Gostomianum, Polskie Towarzystwo Krajoznawcze przygotowało tablicę upamiętniającą G. Rzączyńskiego<sup>3</sup>. Niestety współcześnie, poza gronem miłośników ziemi sandomierskiej i historykami nauki, *Historia naturalis curiosa* nie jest powszechnie znana. Jak pisał doktor Z. Fedorowicz w pracy naukowej pt. *Fauna Polski w dziełach o. Gabriela Rzączyńskiego T. J. (1664–1737)* z 1966 roku: „Prace o. Rzączyńskiego nie były we właściwej mierze

1 Rzączyński 1721.

2 Grzebień 1992: 613–615; Puszkarski, Lis, Sławiński 1999: 39–43.

3 Puszkarski, Lis, Sławiński 1999: 39–43.

dotychczas doceniane i można powiedzieć, iż są raczej zapomniane. Nie ma np. dotąd przekładu ich na język polski, a poszczególne działy przyrody naszego kraju (geografia, bogactwa mineralne, flora, fauna) w ujęciu Rzączyńskiego nie są krytycznie opracowane<sup>4</sup>. Po prawie sześćdziesięciu latach od publikacji badań Fedorowicza nadal brakuje polskiej wersji językowej tego utworu, a odniesienia do jego treści w innych pracach należą do rzadkości. W zamierzeniu autora niniejszy zwięzły opis treści dzieła oraz dyskusja nad jego znaczeniem dla nauki stanowi zachętę do prac nad przekładem na języki narodowe grup etnicznych tworzących ówczesne państwo.

*Historia naturalis curiosa* (dalej: *Historia*) składa się z dwudziestu traktatów podzielonych na artykuły i rozdziały. Tematyka utworu obejmuje w pierwszej kolejności fizjografię, w tym nauki o ziemi, gleboznawstwo, speleologię, topografię polskich gór i zbiorników wodnych z wyodrębnionym opisem Morza Bałtyckiego, a także mineralogię, którą Rzączyński szczególnie się interesował. Związane z tą tematyką są traktaty poświęcone meteorologii z uwzględnieniem mądrości ludowej wynikającej z wielowiekowej obserwacji przyrody. Drugą grupę tematyczną tworzą traktaty o przedmiocie nauk biologicznych (roślinność, ze szczególnym naciskiem na charakterystykę lasów, oraz zwierzęta, w szczególności ptaki) z opisami populacji ludzkiej i potworów. Natomiast dla historyków dziejów Polski jednym z najbardziej interesujących traktatów jest zapewne Traktat XV, o klęskach, w tym o głodzie. Traktat XII, medyczny, przedstawia treści z zakresu anatomii, fizjologii (zmysły), położnictwa (wydzielanie mleka), neurologii (lunatyzm), dermatologii (owrzodzenie) i tanatologii. W tej części utworu Rzączyński opisał również znany z wierzeń starożytnego Rzymu *fascinus* oraz jego dyskutowane znaczenie między innymi w ochronie przed chorobami zakaźnymi i podobne wierzenia w Wielkim Księstwie Litewskim<sup>5</sup>.

Publikacja *Historii* w Sandomierzu była możliwa dzięki istnieniu drukarni jezuitów, o której pracy za panowania króla Zygmunta III Wazy wspomniął F. Siarczyński w *Obrazie wieku panowania Zygmunta III króla polskiego i szwedzkiego* wydanym w 1843 roku. W ustępie „Nigdy więcej drukarni Polska nie miała. Polacy wiele ksiąg w obcych krajach wydają” rozdziału trzeciego *Nauka*, pisząc o polskich drukarniach, tak

4 Fedorowicz 1966: 5.

5 Rzączyński 1721 (traktaty wzmiankowane w tekście głównym).

udokumentował tę sandomierską: „Nie próżnowały także drukarnie w Sandomierzu, Lublinie, Łucku, a w Zamościu wprowadzona wprawdzie, niżeli akademia wydaniem wielu użytecznych dzieł dobrze się krajowi zasłużyła” (w tym cytacie i kolejnych zachowano pisownię pierwotną)<sup>6</sup>. Okoliczności wydania *Historii* drukiem doktor A. Maciesza scharakteryzował w następujący sposób:

Po wielu latach trudu i mozółu nareszcie w Sandomierzu, w 57 roku swojego życia, po trzydziestu trzech latach zajęć nauczycielskich, a zarazem studjów bibliotecznych i licznych podróży osiągnął możliwość ogłoszenia drukiem swojego dzieła „*Historia naturalis curiosa Poloniae*”. Książka ta stała się na długie lata głównym i jedynym źródłem wiadomości o przyrodzie Polski<sup>7</sup>.

Czy zatem owoc wieloletniej pracy Rzączyńskiego znajdzie się w kręgu zainteresowania tłumaczy i jego treść stanie się zrozumiała dla tych polskich czytelników, którzy nie studiowali łaciny? Podjęcie się przekładu każdego tekstu historycznego wymaga wiedzy o historii danej epoki oraz znajomości krytyki danego dzieła, a ta odnośnie do utworu Rzączyńskiego miała postać pozytywną i negatywną, zapewne w pewnej mierze zależną od światopoglądu krytyków, bo pochodzili oni z różnych stuleci i środowisk. Biskup sufragan przemyski S.J. Hozjusz w 1719 roku w Krakowie, to jest dwa lata przed wydaniem drukiem, ocenił całą pracę jako bardzo pożyteczną dla dobra wspólnego, z podkreśleniem wysiłku nad badaniem przedmiotu opisu i poszukiwaniem o nim informacji<sup>8</sup>. Historyk rolnictwa zaś, doktor Z. Kosiek, w roku 1983, mimo „wykorzystania [przez Rzączyńskiego — przyp. aut.] obszernej literatury krajowej i zagranicznej”, negatywnie ocenił podawanie „uwag fantastycznych, dowodzących niekiedy braku krytycyzmu u tego autora”<sup>9</sup>. Zdanie botanika tyczy się zapewne części księgi o roślinach, którym autor poświęcił niewiele miejsca. Rzączyński bardziej interesował się światem zwierząt i minerałami, a wnikliwą analizę przyrodniczą ze szczegółową charakterystyką awifauny, w tym nieopisanych wcześniej gatunków, przedstawił w drugim tomie

6 Siarczyński 1843: 138.

7 Maciesza 1921: 5.

8 Rzączyński 1721 (po *Praefatio*).

9 Kosiek 1983: 424.

zatytułowanym *Auctarium historiae naturalis Regni Poloniae Magnique Ducatus Lituaniae annexarumque provinciarum in puncta XX*. Tę część *Historii* Rzączyński przygotował podczas pobytu w Kolegium Jezuitów w Starych Szkotach (dawniej Górka, dziś część Gdańska). W inny jeszcze sposób scharakteryzowano dorobek Rzączyńskiego w *Dykcyonarze biograficzno-historycznym* z 1844 roku: „Z wielką gorliwością zbierał mąż ten, co tylko do dzieła jego należeć mogło, ale przesady wieku w którym żył i łatwowierność, oraz przeszkody których jako zakonnik przełamać niemógł, sprawiły że przy najlepszych chęciach, dzieło jego pożądanej doskonałości niedosięгло”<sup>10</sup>.

Jakkolwiek zamieszczenie treści nieściśle naukowych obok naukowych sprawiło, że *Historia* nie może być uważana za formę przedstawienia dorobku ówczesnej nauki sformalizowanej, to dziś jest źródłem informacji zarówno o wiedzy akademickiej, jak i pewnym wycinku mądrości ludowej mieszkańców I Rzeczypospolitej oraz Europejczyków w ogóle. Bezsprzecznie można powiedzieć, że na ziemiach polskich dzieje wiedzy ludowej, choć znane obecnie w niewielkim stopniu, są znacznie dłuższe niż tradycja nauk klasycznych (greckich i rzymskich). Nawiązanie do tradycji ludowej może być interesujące dla historyka kultury, który w celu weryfikacji tych danych może odnieść je do innych dostępnych źródeł.

W dwusetną rocznicę wydania książki jej opublikowanie szerzej ocenił Maciesza, mając na myśli wyniszczenie kraju, wojny i najazdy na Polskę: „Przy ocenie tego faktu, chcąc powziąć sąd sprawiedliwy o autorze i dziele, winniśmy stale mieć przed oczami ciemne tło historyczne epoki saskiej, w której żył i pracował ten pisarz”<sup>11</sup>. Przypomniał, że „żył i pracował Rzączyński w czasach największego upadku oświaty i kultury, w najbardziej niesprzyjających warunkach podczas niepokołów wojennych, klęsk i morów. Jako miłośnik przyrody i kraju, wysunął się jednak sam jeden o całe stulecie naprzód”<sup>12</sup>. W całościowej ocenie dzieła dokonywanej przez różnych badaczy zwykle podkreślana jest rozległość tematyczna i szczegółowość opisów. Zdaniem Fedorowicza wraz z uzupełniającym *Historię* mniej znanym dziełem *Auctarium* (jak

---

10 Praca zbiorowa 1844.

11 Maciesza 1921: 2.

12 Maciesza 1921: 17.

wyżej) to pierwszy kompletny zbiór wiadomości o przyrodzie naszego kraju odgrywający dużą rolę w historii polskiej fizjografii<sup>13</sup>.

Cennych informacji może dostarczyć porównanie *Historii* z innymi pracami, na przykład z *Polonia sive de situ, populis, moribus, magistratibus et re publica regni Polonici libri duo* (Polska, czyli O położeniu, obyczajach, urzędach i rzeczypospolitej Królestwa Polskiego) M. Kromera z 1577 roku, jednak jego wartość można określać, nie tylko oceniając całość opracowania, lecz przede wszystkim czerpiąc wiedzę z każdego wątku o odrębnej tematyce, na przykład jak to uczyniono w opracowaniach na temat Babiej Góry (w artykułach opublikowanych na łamach czasopisma „Wierchy”<sup>14</sup>). Dzieło Rzączyńskiego wydaje się wciąż otwarte na krytykę w jego jednostkowej analizie i interpretacji. Cytowane w niniejszym artykule opinie wartościujące pracę Rzączyńskiego to sądy i głosy w dyskusji nielicznych badaczy dziejów polskiej nauki. *Historia* nie jest jednak często cytowana ani nawet wzmiankowana w pracach młodych naukowców. Czy zatem niedawna trzechsetna rocznica wydania dzieła stanie się okazją do przekładu jego tekstu na język polski, by nie tylko przyczynić się do popularyzacji tego zabytku, lecz przede wszystkim zwiększyć liczbę odbiorców warstwy merytorycznej dzieła i przesłania zgodnego z intencją Rzączyńskiego? Co istotne pod względem translatorskim, według Macieszy polskojęzyczna wersja tytułu z 1921 roku brzmi następująco: *Historja naturalna ciekawa Polski i Litwy i krajów przyłączonych, na 20 rozpraw podzielona, czerpana z wiarygodnych pisarzy, z rękopisów, od różnych naocznych świadków, z podań wiarygodnych i z doświadczeń, opracowana przez Gabryela Rzączyńskiego, Ojca Soc. Jezu w Sandomierzu czcionkami Kollegium Jezuitów Roku 1721 wydana*<sup>15</sup>. Przetłumaczona na język polski *Historia* Rzączyńskiego zapewne byłaby częściej czytana i cytowana w jej nowej wersji językowej niż w wersji oryginalnej. Mogłaby wówczas dołączyć do zbioru bardziej znanych współczesnym Polakom opracowań geograficznych i historyczno-medycznych, do których należą między innymi *Geografia ogólna i statystyka ziem dawnej Polski* L. Tatomira (Kraków 1868), *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* wydany pod redakcją F. Sulimierskiego, B. Chlebowskiego, J. Krzywickiego i W. Walewskiego w Warszawie w latach 1880–1902 oraz

13 Fedorowicz 1966: 33.

14 Rokosz 2009: 51–70; Pawłowski 2010: 254–256.

15 Maciesza 1921: 1.

rozdział *Rys dziejów medycyny w Polsce* będący częścią podręcznika *Dzieje medycyny w zarysie* B. Seydy (Warszawa 1973).

Warto podać, że *Historia* została wydana 51 lat przed pierwszym rozbiorem Polski. Wtedy to Sandomierz nie tylko stracił znaczną część terenu województwa sandomierskiego, lecz także stał się miastem przygranicznym (przy północnej granicy pierwszego zaboru austriackiego). Jego znaczenie zmniejszyło się na rzecz Kielc i Radomia, pozostających dalej od krańców zmniejszonego obszaru państwa polskiego. Praca Rzączyńskiego pochodzi zatem ze schyłkowego okresu świetności Sandomierza, co jest istotne w historiografii tego miasta. W tym aspekcie przypomnienie o *Historii* zapewne najbardziej interesuje osoby związane z Sandomierzem i Gdańskiem, lecz jej autor, urodzony na Podolu, uczył się i pracował także w Lublinie, Krakowie, Kaliszu, we Lwowie, w Jarosławiu, Poznaniu, Toruniu, Łucku, Ostrogu i Kniahininie<sup>16</sup>. Obszerne opracowanie na temat jezuita i jego pracy naukowej z elementami życiorysu autorstwa T. Puszkara, S. Lisa i P. Sławińskiego opublikowano w 1999 roku, w numerze 10 „Zeszytów Sandomierskich”, wydawanych przez Towarzystwo Naukowe Sandomierskie (Societas Scientifica Sandomiriensis). Artykuł zatytułowano *Ks. Gabryel Rzączyński SJ (1664–1737), przyrodnik, pierwszy fizjograf Polski*. Tekst *Historii* jest dostępny w Bibliotece Diecezjalnej w Sandomierzu, w Bibliotece Gdańskiej oraz Muzeum i Instytucie Zoologii Polskiej Akademii Nauk, w Centralnej Bibliotece Rolniczej w Warszawie, bibliotekach Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu i Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, a także w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. doktora Witolda Bełzy w Bydgoszczy, Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Bydgoszczy, w Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu oraz Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze. Książka jest też dostępna w formie elektronicznej, na przykład w Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej (<https://fbc.pionier.net.pl/details/nnh7tt0>) i w The Internet Archive ([https://archive.org/details/bub\\_gb\\_C\\_OVohJo2m4C](https://archive.org/details/bub_gb_C_OVohJo2m4C)). Można ją zatem czytać, nie wychodząc z domu. Otwórzmy karty *Historii* i zacznijmy lekturę mimo ewentualnych trudności w zrozumieniu dawnego tekstu łacińskiego. Może to być pierwszy krok do powzięcia zamiaru o wydaniu jej w języku polskim.

16 Grzebień 1992: 613–615.

## Bibliografia

- Fedorowicz Z., 1966, *Fauna Polski w dziełach o. Gabriela Rzączyńskiego T. J. (1664–1737)*, „*Memorabilia Zoologica*” 16, s. 5.
- Grzebień L., 1992, *Gabriel Rzączyński*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 33/4, Wrocław-Warszawa-Kraków, z. 13, s. 613–615.
- Kosiek Z., 1983, *Botanika*, [w:] *Zarys dziejów nauk przyrodniczych w Polsce*, red. K. Maślankiewicz, Warszawa, s. 424.
- Maciesza A., 1921, *G. Rzączyński S. J. Pierwszy fizjograf Polski*, Sandomierz, s. 1, 2, 5.
- Pawłowski J., 2010, *Jeszcze o najdawniejszych dziejach poznania Babiej Góry*, „*Wierchy*” 76, s. 254–256.
- Praca zbiorowa 1844: *Dykcjonarz biograficzno-historyczny, czyli krótkie wspomnienia żywotów ludzi wślawionych cnotą, nauką, przemysłem, męstwem, wynalazkami, błędami: od początku świata do najnowszych czasów*, t. 2, Warszawa, s. 289, <https://sbc.org.pl/dlibra/publication/13614/edition/12244> [dostęp: 23.05.2017].
- Puzkar T., Lis T., Sławiński P., 1999, *Ks. Gabryel Rzączyński SJ (1664–1737), przyrodnik, pierwszy fizjograf Polski*, „*Zeszyty Sandomierskie*” 10, s. 39–43.
- Rokosz M., 2009, *Z najdawniejszych dziejów Babiej Góry*, „*Wierchy*” 75, s. 51–70.
- Rzączyński G., 1721, *Historia Naturalis Curiosa Regni Poloniae Magni Ducatus Litvaniae Annexarum[ue] Provinciarum In Tractatus XX Divisa Ex Scriptoribus probatis, servata primigenia eorum phrasi in locis plurimis, ex M.S.S. variis, Testibus oculatis, relationibus fide dignis, experimentis Desumpta*, Sandomierz, <https://fbc.pionier.net.pl/details/nnh7tt0> [dostęp: 15.05.2017].
- Siarczyński F., 1843, *Obraz wieku panowania Zygmunta III króla polskiego i szwedzkiego, czyli obraz stanu, narodu i kraju wystawiający: religią, obyczaje, nauki, prawa i prawodawstwo, swobody szlachty, obieralność królów, swawolę możnowładców, czyny duchowieństwa, stan wojska, handlu, rolnictwa, rzemiosł; pobory, monety; ludzi znamienitych w obywatelstwie i rycerstwie, w naukach i sztukach; związki z państwami obcymi; przymioty i dzieje osobiste króla i jego rodziny, zgoła wszystko, co do dokładnego obrazu wieku tego należy*, t. 1, Poznań, s. 138, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/4167/edition/7417> [dostęp: 23.05.2017].

## Kontakt

Michał M. Skoczylas

<https://orcid.org/0000-0003-3462-7840>

[emes@e-post.pl](mailto:emes@e-post.pl)